

# GŁOS SZCZECIŃSKI

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROZDZIAŁ XV NR 198 (11012) A Szczecin, środa, 19 sierpnia 1981 roku Stron 2. Cena 2 zł

## Do Czytelników

Otrzymujecie dzisiaj inry, niż codziennie "Głos Szczeciński". Stało się tak z powodu strajku drukarzy szczecińskich, którzy przyłączyli się, niestety, do tzw. "dni bez prasy", ogłoszonych przez KKP "Solidarność". Nie aprobujemy tej decyzji naszych kolegów - drukarzy. Nie możemy uznać racji, które by za nią przemawiały, bo nie ma takich racji. Jedyną racją, której powinni podporządkować się dzisiaj wszyscy Polacy, jest spokój, rozważa, zespolenie wysiłków dla wyjścia z kryzysu.

Ze swej strony uznaliśmy, że strajk drukarzy nie może nas zwolnić z naszych dziennikarskich obowiązków, z przekazywania społeczeństwu aktualnych informacji. Stąd takie wydanie dzisiejszego "Głosu".

Redakcja

## Czytelnicy o „dniach bez prasy“

Jerzy Masłowski-inspektor d/s kadr PPDUR "Grv"

-Cały czas mówiono o tym, że społeczeństwo jest dezinformowane i niedoinformowane, tymczasem ogłasza się dni bez prasy. W przypadku nie ukazania się na rynku gazet codziennych, sytuacja ta ulegnie dalszemu pogorszeniu się. O wielu faktach nie będziemy po prostu wiedzieli, bo nie będą mogli o nich pisać dziennikarze. To zdezorganizuje życie wielu osobom, ludzie przecież wystają w długich kolejkach przed kioskami "Ruch", by kupić gazetę, by wiedzieć co się dzieje

w mieście, kraju i świecie. Na prasę jest dziś olbrzymie zapotrzebowanie, zresztą zwłaszcza dziś. Żyjemy przecież w czasach bardzo skomplikowanych, ludzie muszą otrzymywać błyskawicznie wszelkie interesujące ich informacje. Jakże jest to podjęcie decyzji tak zwanych dni bez prasy? Nie znamy przecież prawdziwych motywów, a te, które są lansowane przez "Solidarność", nie przekonują w sposób jednoznaczny.

Filip Lisienko-kier. Działu Dyspozycji Portowej PZM

-Odcięcie ludzi od bieżącej informacji pozbawia ich po prostu aktualnej wiedzy, a my, jako pracownicy przedsiębiorstwa żeglownego, bezpośrednio po-

## Szczecińscy portowcy będą pracować w wolne soboty

/Inf.wł./ W odpowiedzi na apel Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność" także zrzeszeni w tym związku pracownicy portu szczecińskiego postanowili pracować w czasie ośmiu wolnych sobót. Pierwszą z tych sobót mają szczecińscy portowcy już za sobą, była to sobota 15 sierpnia.

Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" w porcie, Mariusz Swionkowski, przekazał nam właśnie informację, z której wynika, że: "do końca roku każda wolna sobota od pracy będzie przez załogę przepracowana, jeśli tego będą wymagały interesy kraju, względnie przedsiębiorstwa. Biorąc pod uwagę, że Zarząd Portu nie jest przedsiębiorstwem produkcyjnym, a usługowym, pracodawca na każdą wolną sobotę względnie święto będzie zamawiał potrzebną ilość załogi do pracy. Komisja Zakładowa wydaje zezwolenie na podjęcie pracy w wolne soboty względnie święta i kontroluje zasadność podejmowanej pracy".

Postanowienie portowej Komisji Zakładowej kończy apel do wszystkich portowców o podejmowanie podobnej akcji. Od siebie, oprócz słów uznania, które należą się portowej załodze, dodajemy, iż pełne i celowe wykorzystanie intensywności pracy w zakładach pracy, zapewniających portom dostawę towarów do przeładunku. Zależać to musi przede wszystkim od górnictwa węglowego i kolejnictwa. /aba/

wiązanego z gospodarką światową, czy to spieramy swoje decyzje właśnie na znajomości tego świata i to w szerokiemu tego słowa znaczeniu. Brak takich informacji komplikuje pracę shipingowców. Zaskoczeniem dla mnie jest nie tylko sam strajk, ale i wybór jego terminu. Przecież odbywają się właśnie na Wybrzeżu liczne uroczystości z okazji pierwszej rocznicy wydarzeń sierpniowych i społeczeństwo, niestety, nie będzie poinformowane o tych obchodach przez prasę codzienną. W ten sposób "Solidarność" pozbawia się informacji, na której powinno jej przecież zależeć. W sumie jest to dla mnie zupełnie niezrozumiałe.

## Batalia o chleb 1981

/Inf.wł./ Nadchodzą kolejne meldunki o całkowitym zakończeniu żniw już nie tylko w południowych częściach województwa. Dobięły końca zbiory zbóż w Pyrzyckim Kombinaacie Rolnym, gospodarującym na glebach ciężkich. Batalia o chleb zakończyła wiele wsi w gminach Chociwel, Wgorzyno, Karnice, Radowo Małe, gdzie zboża zazwyczaj później dojrzewają. Ale na finiszu wzrosła niecierpliwość rolników. Pogoda bowiem w krótko i wykorzystywać trzeba każdą pogodną godzinę. Z drugiej strony cięższe przelotne deszcze, bo są one dobrym zwiastunem kolejnej, przyszłorocznej batalii o chleb. Trzeba bowiem wiedzieć, że wraz ze żniwną końcówką, trwają nowe siewy. I tak np. państwowe gospodarstwa rolne obsiały już rzepakiem około 1700 hektarów i przygotowały pod siewy tej rośliny około 20 tys. hektarów. Siew rzepaku rozpoczęli też rolnicy indywidualni z południowej części województwa. (w)

## Kto wyprodukuje części do maszyn rolniczych?

Szczecińska "Agroma" zwróciła się do 19 przedsiębiorstw województwa szczecińskiego o pomoc w wyprodukowaniu brakujących części zamiennych do ciągników i maszyn rolniczych. Wykaz brakujących części do ciągników: C-355 i C-385, a także do kombajnu zbożowego "Bizon", kombajnu ziemiarniczego, siewników, rozrząsaczy obornika wysłano do takich przedsiębiorstw jak ZPS Szczecin, "Unikon", Stocznia Szczecińska, "Bumar" Pyrzyce, Morska Stocznia Jachtowa.

Szczecińska "Agroma" jest w stanie zamówić duże ilości tych części, również na potrzeby wielu innych województw. Oferta jest więc korzystna zarówno dla rolnictwa, które odczuwa dotkliwy brak części zamiennych, jak i dla zakładów przemysłowych, które posiadają z różnych przyczyn spore rezerwy produkcyjne. Zakłady zainteresowane w tej sprawie powinny kontaktować się z naszą "Agromą": Szczecin Dąbie, ul. Letnia 12 tel. 612-415. St.Paw.

## Ulotki „Solidarność“!

Wczoraj rozpowszechniono po Szczecinie ulotkę, która głosiła m.in., że drukarze zrzeszeni w NSZZ "Solidarność" protestują przeciwko ogłupianiu Was manipulowaną i jednostronną informacją w środkach masowego przekazu oraz wzywają, aby nie kupować gazet w dniach 19 i 20 bm. Pozostaje pytanie: kto i w jakim celu manipuluje drukarzami, wykorzystując ich do bezsensownej akcji.

roku. Delegacje zakładów pracy i osoby prywatne składały wieńce i wiązanki kwiatów pod tablicą pamiątkową poświęconą ofiarom Grudnia. Po południu o godz. 17 w świetlicy głównej stoczni spotkali się członkowie komitetów strajkowych z lat: 1970, 1971 i 1980. Następnie przed budynkiem administracyjnym rozpoczęła się msza święta przy ołtarzu polowym. Odbyła się także uroczystość poświęcenia sztandaru stoczniowej "Solidarność". Po złożeniu wieńców pod tablicą pamiątkową delegacje wyjechały na Gmentarz Centralny. Tam, w alei Poległych minutą ciszy uczczono ich pamięć i złożono wiązanki kwiatów. Na późny wieczór zapowiedziano w DK "Korab" otwarcie wystawy dokumentującej Grudzień 70 i Sierpień 80 oraz wyświetlenia filmów dokumentalnych o tej tematyce. /mat/

## Nasz handel

### z krajami socjalistycznymi

WARSZAWA. Nasze obroty handlowe z Czechosłowacją swoimi rozmiarami ustępują tylko wymianie handlowej z ZSRR i NRD. Na koniec lipca br. wielkość naszego eksportu towarowego do Czechosłowacji wyniosła 1.591 mln. zł. dew., a import z tego kraju - 1.615 mln. zł. dew. Jak widać są to obroty wzajemnie wyważone, chociaż w płatnościach mamy ciagle z CSRS niewielkie saldo dodatnie, a to dzięki "poślizgowi" z ubiegłego roku. /PAP/

## Zakaz wolnego handlu mięsem

WARSZAWA. Minister Handlu Wewnętrznego i Usług wydał rozporządzenie wprowadzające zakaz sprzedaży mięsa, podrobów i tłuszczów pochodzących z uboju gospodarskiego. Zakaz nie dotyczy przetworów wytwarzanych przez rzemieślników posiadających odpowiednie uprawnienia. Rozporządzenie obowiązuje z dniem jego ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. /PAP/

## Min. Czyrek w RFN

BONN. /PAP/ Członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Józef Czyrek przybył we wtorek rano do Bad Reichenhall w Bawarii, gdzie spotkał się z ministrem spraw zagranicznych RFN Hansem Dietrichem Genscherem. Rozmowy obu ministrów dotyczyły aspektów stosunków dwustronnych i niektórych problemów międzynarodowych.

## Mydło i proszek - opóźnione dostawy

Otrzymujemy liczne sygnały od Czytelników, iż natrafiają na duże trudności z realizacją kartek, takich jak proszek, mydło, kawa, słodycze. Czy aby naprawdę kartki mają w tych wyrobach pokrycie, a jeśli tak - to dlaczego nie możemy ich kupić? - pytają.

Sprawę tę wyjaśnił zastępca dyrektora Wydziału Handlu i Usług UW w Szczecinie, Walerian Gerela.

- Zapewniam, że pokrycie kartek w przydziałach jest. Kłopoty z kupnem tych towarów wynikają z tego, że dostawy nie są rytmicznie realizowane. Mogę jednak zapewnić, że jeśli np. z powodu braku towaru w sklepach ktoś nie realizuje swego przydziału proszku do końca sierpnia - termin ważności kuponu zostanie przedłużony.

Jak się dowiedzieliśmy, małe są również szanse, by wszystkim udało się zrealizować kupon na mydło. Dostarcza nam go / a właściwie ma dostarczać / dwóch producentów: poznańska "Lechia" i stargardzka "Pollena". Wytwórca pierwszy nie zaczął jeszcze produkcji w tym kwartale z powodu braku tłuszczu, zaś stargardzka "Pollena" wznowiła produkcję dopiero 8 sierpnia, z tej samej przyczyny.

Co się zaś tyczy kawy i słodyczy sytuacja ma się poprawić pod koniec bm. /zdan/ Z ostatniej chwili: Otrzymaliśmy teleks z Wydziału Handlu i Usług UW, iż termin realizacji sierpniowych kuponów na mydło i proszek przedłużony zostaje do 30 września br.

„Głos” komentuje

## Między deklaracjami a praktyką

Przy różnych okazjach czołowi działacze "Solidarność", na czele z Lechem Wałęsą, publicznie oświadczają, że rzeczywistość chodzi im tylko o związek zawodowy. Zakładając nawet, iż intencje ich są szczerze, nazbyt rozciągają się one z praktyką. Ta ostatnia coraz częściej dowodzi, że w gruncie rzeczy kwestia nadrzędna dla niektórych kierowniczych ogniw NSZZ "Solidarność" stała się walka z władzą i o władzę. Przykładów jej demontażu i osłabiania można przytoczyć dziesiątki. Bo przecież temu służyły organizowane marzeże protestacyjne, demonstracje, antypartyjne i antyrządzieckie akcje propagandowe, strajki.

Dokąd nas to wszystko prowadzi? Prowadzi nas to w ślepy zaułek, z którego - może się tak okazać - nie będzie wyjścia. Konsekwentnie NSZZ "Solidarność", a przynajmniej ni którzy jej działacze, dbają o to, by w społeczeństwie nie zaczęło się rodzić i umacniać zaufanie do władzy, do jej poczynań. Zastanawiamy się przez moment nad skutkami takiego stanu rzeczy. Przecież w konsekwencji oznacza to niemożność rozwiązania nawet najdrobniejszych problemów w naszym kraju. Bez minimum zaufania rząd nie zrobi nic. Każda jego decyzja, próba zmian będzie bowiem albo torpedowana, albo bojkotowana.

Czasem odnośnie wrażenie, że niektórzy czołowi działacze "Solidarność" uważają, że ich siła tkwi tylko w ciągłej walce z władzą, przeciwstawianiu się jej. Jakiś obawiali się, że w warunkach konstruktywnej pracy i współpracy w realizacji linii społecznego porozumienia, tracą swoje znaczenie i wpływy. Bez ogró-

dek Złeszta powiedział to w jednym z wywiadów Jan Rulewski. Sens jego wypowiedzi sprowadzał się do stwierdzenie, że dla takich, jak on, w czasach spokoju nie ma miejsca.

Wiele się mówi w NSZZ "Solidarność" o demokracji. I znów w praktyce hasła nazbyt rozciągają się z czynami. Doszło w naszym kraju do takich sytuacji, że kilkadziesiąt czy kilkunastu ludzi może podrywać całą Polskę do strajku. Jest tego przykładem również strajk "prasowy". Po uchwale KKP NSZZ "Solidarność" w sprawie strajku "prasowego", odbyło się w Szczecinie posiedzenie plenarne Komisji Koordynacyjnej Pracowników Poligrafii tegoż związku. I na tym posiedzeniu właśnie podjęto decyzję o dniach bez prasy. A odbyło się to w ten sposób, że po krótkiej intywokacji padło pytanie: - Kto jest przeciw? Nie pytano wprawdzie kto jest za, nie dyskutowano wprawdzie nad sprawą, tylko od razu podjęto decyzję. Uważam, że zaobdyskutowano nie tylko o pozory demokracji, a całą kwestię rozstrzygnięto arbitralnie. Ten sam mechanizm zadziałał podczas niedawnego strajku na Śląsku. Tam też się nie pytał górnicych załóg czy chcą strajkować, czy uważają strajk za słuszny.

Trudno być optymistą co do dalszego rozwoju sytuacji w naszym kraju, skoro kilkanaście osób może podjąć decyzję o użyciu strajkowego pistoletu i czyni to bez poczucia odpowiedzialności za państwo i społeczny interes, a w imię walki z władzą, realizacji swych politycznych ambicji.

J. Sokalski



# Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

**WARSZAWA.** 18 bm. odbyło się posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR. Sekretarz KC PZPR Stanisław Kania i prezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej Wojciech Jaruzelski, złożyli na posiedzeniu Biura Politycznego sprawozdanie z przebiegu przyjacielskiej roboczej wizyty w ZSRR w dniach 14 - 15 sierpnia br. i z rozmów z sekretarzem generalnym KC KPR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidem Breżniewem oraz z innymi osobistościami radzieckimi.

Biuro Polityczne zaaprobowało stanowisko zajęte przez delegację polską, która poinformowała o realizacji uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, kierunkach umacniania PZPR jako partii marksistowsko-leninowskiej, ugruntowywania socjalizmu w Polsce i o walce z antysocjalistycznym zagrożeniem.

Rozmowy raz jeszcze potwierdziły, że istnienie silnej, suwerennej i lżejski leży w interesie ZSRR, a potęga i wysoki międzynarodowy autorytet Związku Radzieckiego mają fundamentalne znaczenie dla bezpieczeństwa i rozwoju Polski Ludowej.

Strona radziecka raz jeszcze potwierdziła gotowość pomocy w pełniejszym uruchamianiu potencjału przemysłowego Polski oraz poinformowała o przesunięciu płatności polskich na następne pięć lat. Niezależnie od dotychczasowej pomocy ZSRR zwiększy dostawy niektórych surowców i artykułów ważnych dla przemysłu lekkiego i dla zaopatrzenia ludności.

W kolejnym punkcie porządku obrad, przedstawiciele rządu poinformowali Biuro Polityczne o stanie prac nad projektem zmian cen detalicznych oraz zasadami rekompensaty. Projekty te stanowią integralną część reformy gospodarczej. Proponowane zmiany cen są jednym z ważnych warunków ekonomicznych stopniowego wyprzedzania kraju z kryzysu, sprzyjając będą pobudzeniu wydajności pracy, efektywności gospodarowania, a tym samym przyspieszą przywracanie równowagi rynkowej.

Biuro Polityczne przyjmując do wiadomości propozycje rządowe, opowiedziało się za wieloetapowymi zmianami cen poprzedzonymi szeroką konsultacją ze społeczeństwem.

W toku realizacji zmian cen, szczególnie chronione powinny być najmniej zarabiające grupy ludności oraz renciści i emeryci. Zmiany te powinny rozpocząć się od regulacji cen tych produktów, które zgodnie z opinią podzielną przez większość społeczeństwa są w znacznej części marnotrawione. Dotyczy to zwłaszcza chleba i przetworów zbożowych.

Biuro Polityczne ponadto wysłuchało informacji o działaniach rządu zmierzających do poprawy zaopatrzenia rynku w żywność, środki utrzymywania czystości i higieny osobistej oraz artykuły dla dzieci.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji o sytuacji, jaka w wyniku działań kierownictwa "Solidarności" powstała w szeregu zakładów poligraficznych drukujących gazety. Działania te mające na celu nietydowanie pras, w konsekwencji prowadzą do pogorszenia poziomu informacji społecznej i są wyrazem nieukrywanego ambicji ze strony ekstremistycznych kół "Solidarności" decydowania o funkcjonowaniu środków masowej informacji. Ambicje te muszą zostać pohamowane w interesie pokoju społecznego.

Biuro Polityczne postanowiło w końcu bieżącego miesiąca zwołać III plenarne posiedzenie KC PZPR poświęcone zadaniom partii w kształtowaniu wysokiej pozycji samorządu zakł. socjalistycznych przedsiębiorstw w warunkach reformy gospodarczej. /PAP/

## Informator

**SZPITALA:** Pokoźn. i Ginekol. - Gołęcin, Klinika Chirurgii Ogólnej - Rejonowy, Miejski Szpital Dziecięcy - Wojciecha 7, PRZYCHODNIE: Rejon. - Jedn. Narodowej 12 czynna od g.20 do 7 rano. Pogotowie nocne dla dzieci chorych - Wojciecha 7 czynne od g.19 do 7 rano. Przych.Chirurgii Dziec. - Wojciecha 7 czynna od g. 8 do 20, Przych. przy ul. W/Odra 18 czynna od g. 15 do 8 rano. Stomatolog. - Jedn.Narodowej 12 czynna od g.20 do 7 rano, Wojew.Przych.Skórno-Wenerolog. - M. Buczka 40/42 czynna od g.19 do 7 rano. APTEKI: Wielka 17 /872-75/ dod. odtrutki i tlen., al.Wojka Polskiego 17 /352-61/, al.Woj.Polskiego 134 /749-00/, Stożczyn W/Odra 20 /23-94-22/, Zdroje, Bat.Chłopskich 54 /61-25-73/.

**WYDAWCA:** RSW "Prasa-Książka-Ruch". Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8. "Głos Szczeciński" redaguje kolegium. ADRES: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8. TELEFONY: centrala 430-21 red.naczelną 348-64. ADMINISTRACJA: centrala 430-21. Nr indeksu 35052

# List rzeczownika prasowego rządu do SDP

Jak donosi PAP, rzecznik prasowy rządu PRL skierował list do Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, w którym czytamy m.in.:

"Pięciu dziennikarzy pełniących kierownicze funkcje w Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich: Stefan Bratkowski, Jakub Kopeć i Aleksander Wieczorkowski w numerze 20 tygodnika "Solidarności" ogłosiło deklarację wydrutowaną pod nagłówkiem "Oświadczenie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich".

"Z treści oświadczenia wynika, że to rząd lub jego agendy pomawiane są przez jego autorów o: bezwładność, tworzenie nastrojów konfrontacji, zmuszenie części środków masowego przekazu "do działań sprzecznych z ich rolą środków porozumienia społecznego", a także do jątrzenia. Dalej zarzuca się państwowym władzom i placówkom fałszerstwo, instruowanie dziennikarzy, że mają postępować nierzetelnie, nadużywając kontroli prasy, ogłaszanie społeczeństwu nieprawdy, Rządowi zarzuca się sprzyjanie dezinformacji i demagogii, podsyłanie nastrojów ekstremistycznych i blokowanie konstruktywnej współpracy w społeczeństwie ze szkoda dla nadrzędnych interesów narodu.

Rządowi generała Wojciecha Jaruzelskiego, rządowi porozumienia społecznego, reform i odnowy, cieszącemu się poparciem społecznym wyrażanym także przez zdecydowaną większość dziennikarzy i przez środki masowego przekazu - autorzy oświadczenia za-

rzucają nagle wszelkie możliwe zło i niegodziwość oraz działanie na szkodę społeczeństwa. Atak ten uważany za bezpodstawny, nieobliczalny, sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz niezwykle szkodliwy w sytuacji, w jakiej kraj nasz się znajduje. Próby zwrócenia opinii społecznej przeciwko państwu i jego naczelnym organom ocenić można wyłącznie jako działanie na rzecz osłabienia państwa, którego usilne działania na rzecz wyprowadzenia kraju z kryzysu wymagają raczej budowania, niż burzenia społecznego nastroju zaufania i poparcia dla rządu.

Oprócz sprzeciwu wyrażam zdumienie, ponieważ ogromna większość dziennikarzy w publikacjach swoich oraz wystąpieniach w radio i telewizji wspiera, aprobuje oraz wspomaga rzeczową, konstruktywną krytyką trudną misję rządu premiera Wojciecha Jaruzelskiego. Dotyczy to także impasu, jaki powstał po zerwaniu przez Prezydium KKP NSZZ "Solidarności" tury rozmów z Komitetem Rady Ministrów, prowadzonych w dniach 3 i 6 sierpnia br. Wobec istnienia zasadniczej sprzeczności pomiędzy publikacjami większości dziennikarzy, a oświadczeniem SDP opinia publiczna powinna się dowiedzieć co się właściwie dzieje. Czy większość dziennikarzy głosi poglądy sprzeczne z ich przekonaniami, nieprawdziwe lub wymuszone, czy też deklaracja pięciu działaczy SDP nie odzwierciedla opinii środowiska dziennikarskiego i jest wynikiem nadużycia nazwy organizacji do wyrażania przekonań prywatnych".

# Drugi program dla Osiedla Zawadzkiego

Pisaliśmy już o kłopotach Osiedla Zawadzkiego z odbiorem II programu TV. Po uzyskaniu informacji w WPHW, musimy ze smutkiem donieść, że najprawdopodobniej zdecydowana poprawa w tym względzie nie nastąpi. Określić można to jako "sięgę wyższą". Zaniki emisji, a nawet jej całkowity brak, spowodowane są niekorzystnym usytuowaniem bloków mieszkalnych względem siebie. Powoduje to rozproszenie fali i w rezultacie słaby odbiór. To samo zjawisko występuje na osiedlach Klonowica, Przyjaźni, Kaliny, Tatrzańskim, Arkońskim.

Aby temu zaradzić WPHW zamówiło w Zakładach Doskonalenia Zawodowego dziesięć anten przenośnych, które

pozwoła na przemieszczanie ich po dachu i znalezienie luk w przesłonięciu, stworzonej przez budynki. Przesuwać się będzie anteny tak daleko, dopóki nie uzyska się maksymalnego natężenia fali nadawanej. Jest to oczywiście - rozwiązanie tymczasowe, doraźne, nie gwarantujące idealnego obrazu. Montaż anten nastąpi już w tym miesiącu.

Poprawy zasadniczej oczekiwać należy jednak nie wcześniej niż w końcu października, gdy oddana zostanie stacja drugiego programu TV w Kołowie. Emitowany będzie stamtąd sygnał w kierunku Swinoujścia, który obejmie swoim zasięgiem Police /Osiedle Zawadzkiego leży na tym właśnie kierunku/.

## Kronika Morska

"Witiaz" rozpocznie próby morskie

/Inf.wł./ W najbliższą niedzielę, na Bałtyku, mają rozpocząć się próby morskie pierwszego statku z serii trzech jednostek naukowo-badawczych. Przeznaczony jest on dla Leningradzkiej Akademii Nauk.

Podobnie jak wozesniej zbudowane w Stoczni im. A. Warskiego tego typu statki również i ten wyposażony został w laboratoria /26/, własny ośrodek obliczeniowy, urządzenia do nawigacji satelitarnej. Niezależnie od tego na "Witiaz" znajduje się kompleks aparatury do głębokiego nurkowania. Umożliwia ona opuszczenie ekip nurków na 250 m w głąb morza. Przed wypłynięciem w próbną rejs na statku przeprowadzany jest próbný rozruch całej magistrali hydraulicznej. /Zar/

Mięso, które przywieźli m/s "Dzieci Polskie" pochodzi z kłusownika rzeźni, co mocno skomplikowało i wydłużyło jego załadunek. W porcie Foyness chłodnicowiec ładował mięso od 2 do 14 sierpnia. W porcie gdyńskim trwa obecnie również wyładunek 4,3 tys. ton masła przywiezionego z USA przez inny chłodnicowiec - "Gdynski Kosynier". Przeci chłodnicowiec - "Zywardów" znajduje się na Atlantyku. Płynięcie do kraju z rybami żłwiowymi przez polskie trawlerzy w pobliżu Vancouver w Kanadzie.

Odeszły z floty

/Inf.wł./ Starzejąca się flota Polskich Linii Oceanicznych zmniejszyła się ostatnio o dwie bliźniacze jednostki - "Wolin" i "Deblin" - o

pojemności brutto po 1.270 ton, zbudowane w latach 1959-1960 w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni.

Z mięsem w ładowniach

/Inf.wł./ Z irlandzkiego portu Foyness przypłynął przedwczoraj wieczorem do Gdyni chłodnicowiec PLQ - "Dzieci Polskie", z ładunkiem 2.969 t. mrożonej wołowiny. Ponadto w ładowniach statku znajduje się 717 ton ryb i 228 t. kalmarów, które odebrano z polskich trawlerów zowiących w pobliżu Falklandów.

Mięso, które przywieźli m/s "Dzieci Polskie" pochodzi z kłusownika rzeźni, co mocno skomplikowało i wydłużyło jego załadunek. W porcie Foyness chłodnicowiec ładował mięso od 2 do 14 sierpnia. W porcie gdyńskim trwa obecnie również wyładunek 4,3 tys. ton masła przywiezionego z USA przez inny chłodnicowiec - "Gdynski Kosynier". Przeci chłodnicowiec - "Zywardów" znajduje się na Atlantyku. Płynięcie do kraju z rybami żłwiowymi przez polskie trawlerzy w pobliżu Vancouver w Kanadzie.

Odeszły z floty

/Inf.wł./ Starzejąca się flota Polskich Linii Oceanicznych zmniejszyła się ostatnio o dwie bliźniacze jednostki - "Wolin" i "Deblin" - o

# Obrazy Prezydium KKP w Katowicach

KATOWICE PAP. W Katowicach rozpoczęły się obrady Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej oraz Prezydów: Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego i Krajowej Komisji Koordynacyjnej Sekcji Górnictwa NSZZ "Solidarności". Obecny jest przewodniczący KKP, Lech Wałęsa. Obrady toczą się bez udziału dziennikarzy. Na salę wpuszczono tylko przedstawicieli prasy i wydawców gazet i tygodników. Jak poinformował rzecznik prasowy Śląsko-dąbrowskiej "Solidarności" tematem obrad jest aktualna sytuacja społeczno-gospodarcza kraju ze szczególnym uwzględnieniem problemów tego regionu. Najprawdopodobniej omawiana będzie też sprawa odpowiedzi górników na apel KKP w sprawie przepracowania w tym roku dodatkowych ośmiu wolnych sobót. /PAP/

Jak wiadomo, w ubiegłym tygodniu Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego podjął uchwałę, w której m.in. potwierdził negatywne stanowisko wobec apelu KKP o pracę w 8 wolnych sobotach br. Do chwili zamknięcia tego numeru nie otrzymaliśmy dalszych informacji o posiedzeniu Prezydium KKP. Red.

## Apele, rezolucje, protesty

Nie ustaje fala protestów przeciwko wydarzeniom, które w ostatnich dniach kształtowały, i nadal kształtują, wielce niebezpieczną sytuację w naszym kraju. Liczne organizacje partyjne, społeczne, osoby indywidualne wyrażają swoje stanowisko, uchwalają apele i rezolucje.

"Odcinamy się od związkowych graczy politycznych. Dziś patriotyzm wszystkich Polaków przejawiać się musi w dobrej pracy. Żądamy położenia kresu anarchii i chaosowi. Wzywamy wszystkich do zachowania spokoju i rozwagi. Sprawa wszystkich Polaków jest spójną społeczną, bo tylko wówczas jest zyska na zmniejszenie uciążliwości życia codziennego każdego z nas". Tak napisali w swojej rezolucji członkowie i pracownicy Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Łędzinie, gmina Karnice.

Z kolei w rezolucji uchwalonej na poszerzonym posiedzeniu egzekutywy KG PZPR w Kozielicach i aktywno społeczno-gospodarczego gminy czytamy: "Prawa i obowiązki obywateli wszystkich. Dlatego też należy rozliczyć nie tylko winnych za spowodowanie kryzysu w Polsce, ale również tych, którzy pogłębiają ten kryzys w tej chwili, poprzez organizowanie niezasadonych protestów, strajków, manifestacji, pochodów, dezorganizację życia społeczno-gospodarczego". /SOK/

## Z województwa

### W dziwnowskiej „Belonie“

- Kłopoty z lodem
- Ruszyła wędzarnia

Do SPRM "Belona" w Dziwnowie zajęliśmy w poszukiwaniu rezerw mogących choć trochę wzbogacić żywnościowy rynek. Mięsa, nabiaku mało, może da się te braki zlagodzić rybami? Trwa w dziwnowskim zakładzie produkcja konserw, pracuje marynaciarnia - wszystko na zgromadzonym wcześniej, zamrożonym surowcu.

Ale inny poważny kłopot hamuje dostawę świeżych ryb. W uruchomionej niedawno, a pochodzącej z importu fabryce lodu, zepsuł się drobny element. Nie ma w tej chwili możliwości uzyskania potrzebnych na zakup tej części kilkunastu, czy nawet kilkadziesiątu tysięcy złotych dewizowych. A efekt jest taki, że brakuje dla wszystkich

### Kto dowiezie dzieci do szkoły?

Za dwa tygodnie rozpoczyna się nowy rok nauki. Jak przygotowane są szkoły do przyjęcia dzieci? - z takim pytaniem zwróciliśmy się do pani Rogowskiej, zastępującej inspektora oświaty w Kamieniu Pomorskim.

Dobiega końca naprawa instalacji centralnego ogrzewania w Zbiorczej Szkole Gminnej. W remontowanym kapitalnie internacie liceum, mieszczącym także ognisko przedszkolne, półinternat dla młodszych dzieci i specjalną klasę, do zrobienia zostało także centralne ogrzewanie. Drobne naprawy zakończono w szkole w Górkach, w Trzebiezowie, we Wrzosowie wymienia się stolarkę. Trochę kłopotów jest z drobnymi naprawami mieszkań nauczycielskich. Nie brakuje np. zdumów, którzy podjęliby się przestawienia pieców. Nie dysponują jednak ani cegłą szamotową, ani niezbędnymi do uzupełnienia kafelami czy choćby zwykłym, a niezbędnym przy tego rodzaju robocie, drutem.

Okazuje się jednak, że nie remonty będą najwięcej niepokojów przed nowym rokiem szkolnym, a przewozy dzieci. Nie przewiduje się w tym roku uruchomienia którejś z czynnych przed laty linii szkolnych szkół wiejskich. Nie ma ta-

kutrow sypkiego lodu, bez którego nie można wypłynąć na poków świeżych ryb, szczególnie teraz, w okresie upalnych dni. Fotorezakał połowowy zostaje więc - to paradoks - zamrożony brakiem dostatecznej ilości lodu. Podjęcie szybkich decyzji, zezwalających spółdzielni na zakup za środki dewizowe brakującego detalu, może zapobiec dużym stratom cennego surowca.

Pomyślna wieścią z dziwnowskiej "Belony" jest uruchomienie wędzarni ryb. Gdy odwiedziłyśmy spółdzielnię, urządzenia były zatrzymane - oczekiwano na dostawę z tartaków specjalnych wiórków drzewnych. Wędzarnia jest już czynna, a ryby wysyła się do sklepów na Wybrzeżu. /bach/

### Parada gwiazd

Szczecińska Agencja Artystyczna "obudziła" się pod koniec tegorocznego sezonu i po występach Andrzeja Rosiewicz proponuje widzowi Teatru Letniego obejrzenie kolejnych gwiazd estrady. Tym razem 29 bm. o godz. 18 wystąpią z orkiestrą Karela Wagnera: Irena Jarocka, Hana Zagorova i Peter Rezek.

Informacje bliższe udzielane są pod numerem telefonu 35-145./bon/

kich możliwości, a jak się okazuje, nie ma też chętnych do pozostawiania dzieci w gorzej wyposażonych i zorganizowanych placówkach.

Nie ulegnie więc zmniejszeniu liczba przewożonych do szkół dzieci. Koszty szkolnego transportu pokrywały dotychczas w części wydziały oświaty, dzierżawiący niejako w PKS jeden autobus dziecięcej linii, częściowo zaś dyrekcje PGR.

Państwowe Gospodarstwa Rolne, przechodzące teraz na skrupulatnie rozliczany rachunek opłacalności odciążają się od ponoszenia niemałych kosztów. Z drugiej zaś strony wiadomo, że PKS niemal z każdym dniem ogranicza liczbę kursujących pojazdów. Czy w tej sytuacji można liczyć już nawet nie na dodatkowy szkolny autobus, ale choćby na możliwość dotarcia dzieci do szkoły zwykłym, dostępnym dla wszystkich autobusem. I jak taka jazda będzie wyglądać?

Zdaniem pracowników wydziału Oświaty i Wychowania w Kamieniu Pomorskim sprawa ta musi być rozwiązana kompleksowo. W takiej samej bowiem sytuacji w takiej samej bowiem sytuacji znajdują się dzieci z dziesiątków innych wiejskich szkół. /bach/